

Srogosz, Tadeusz

"Kłasicznyj univiersitiet. Evoljucja, sučasnyj stan, pierspiektivy", M. V. Poljakov, V. S. Savczuk, Kijev 2004 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 50/2, 257-261

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



M.V. Poljakov, V.S. Savczuk : *Klasyczny uniwersytet. Ewolucja, nowoczesny stan, perspektivy*. Kijew 2004 „Gienieza”, ss. 414 + nlb. 2, tab.

Filozofowie i historycy nauki w Polsce są najczęściej zafascynowani koncepcjami i publikacjami z obszaru Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej. Tymczasem wiele interesujących propozycji powstaje również w innych kręgach kulturowych. Jedną z nich jest książka badaczy z Dniepropietrowska (Ukraina) o ewolucji, stanie współczesnym i perspektywach rozwoju klasycznego uniwersytetu. Mikoła V. Poljakov i Varfołomij S. Savczuk są uznanymi historykami nauki (zwłaszcza dziejów przyrodoznawstwa), czego przejawem jest ich członkostwo w Akademii Nauk Ukrainy, a także aktywność na arenie międzynarodowej. Książka, oparta o szeroką, różnorodną podstawę piśmienniczą, przedstawia ideę uniwersytecką w jej różnorodności (w sensie różnych modeli) i promieniowania poza Zachodnią i Środkową Europę, zwłaszcza na obszar dzisiejszej Ukrainy.

Książka składa się z przedmowy autorstwa ministra oświaty i nauki Ukrainy oraz akademika V.G. Kriemienia; wstępu; sześciu rozdziałów podzielonych na podrozdziały: I. *Historyczny rozwój klasycznego uniwersytetu („Oświata protouniwersytecka”, Uniwersytet średniowieczny w europejskiej przestrzeni: priorytety i tradycje, Uniwersytet europejski w czasach nowożytnych, Szkolnictwo wyższe w Ukrainie w XVI–XVIII wieku)*, II. *Oświata uniwersytecka w XIX stuleciu (Uniwersytet zachodnioeuropejski: nowe modele i ich wdrażanie w życie, Pierwsze kroki uniwersytetu amerykańskiego, Uniwersytety Ukrainy w okresie Imperium Rosyjskiego)*, III. *Zachodni uniwersytet XX stulecia (Klasyczne modele „idealnego” uniwersytetu, Realny system uniwersytecki Zachodniej Europy i Północnej Ameryki)*, IV. *Nauczanie uniwersyteckie w Ukrainie w składzie ZSRR (Nauczanie uniwersyteckie w Ukrainie w okresie międzywojennym, Uniwersytety Ukrainy od II wojny światowej do okresu niepodległości)*, V. *Problemy i perspektywy rozwoju klasycznego uniwersytetu na przełomie XX i XXI stulecia (Klasyczny model uniwersytetu i jego kształt na progu XXI wieku, Współczesny uniwersytet i nowe tendencje rozwoju szkolnictwa wyższego w XXI wieku)*, VI. *Klasyczny uniwersytet XXI wieku w Ukrainie (Transformacja szkolnictwa wyższego w Ukrainie na początku XXI wieku: główne tendencje, Problemy ustanowienia typu wykształcenia wyższego we współczesnej Ukrainie, Model narodowego uniwersytetu w warunkach przebudowy szkolnictwa wyższego Ukrainy, Klasyczny uniwersytet i region, Klasyczny uniwersytet w Ukrainie: problemy*

wyboru modelu rozwojowego); posłowania i aneksów. Po każdym rozdziale autorzy umieścili przypisy, co nieco utrudnia lekturę książki. Poruszanie się przez różnorodność chronologiczną, terytorialną i merytoryczną mogłyby ułatwić indeksy, jednak autorzy i wydawca z nich zrezygnowali, prawdopodobnie z uwagi na koszty publikacji.

Autorzy zaczynają swoją książkę o klasycznym uniwersytecie od starożytności, gdzie dopatrują się tradycji nauczania i działalności naukowej. W tym celu omówili pokrótce środowiska powstałe wokół Pitagorasa, Platona, Arystotelesa, Ptolemeusza, a także Biblioteki Aleksandryjskiej. W książce podobnie przedstawiono tradycję średniowieczną, to jest od św. Augustyna, poprzez szkoły katedralne i klasztorne, aż do powstania pierwszych uniwersytetów w XII w. W XIII i XIV w. w wielu krajach Zachodniej i Środkowej Europy zakładano uniwersytety na wzór Paryża i Bolonii. Właśnie wtedy kształtował się klasyczny uniwersytet, dlatego też autorzy dość szczegółowo omówili jego ustrój, stosunki z instytucjami władzy (zakres autonomii), skład wykładowców (profesorów) i system stopni naukowych, stan finansowy szkół i korporacji profesorskiej, organizację procesu nauczania, korporację studentów. W latach 1380–1500, mimo Wielkiej Schizmy i niewoli awiniońskiej papieża, postępował dalej wzrost liczby uniwersytetów, zwłaszcza w Niemczech. Autorzy zauważyli, że w 1400 r. wznowił swoją działalność Uniwersytet w Krakowie (s. 49).

Problemem dla autorów stały się cezury czasowe. Mianowicie użyli ono pojęcia „do reformacji” dla 1500 r. (s. 48), podczas gdy zjawisko to zapoczątkowane zostało kilkanaście lat później. Niekiedy też cezury czasowe nakładają się na siebie (s. 48, 53). Nie umniejsza to w niczym wartości fragmentów książki, odnoszących się do Zachodniej i Środkowej Europy. Autorzy opisują dzieje tradycji zachodnioeuropejskiej ze znanstwem, co jest tym bardziej godne podkreślenia w przypadku badaczy wywodzących się z innego kręgu kulturowego. Powyższe słowa uznania dotyczą także podrozdziału o uniwersytecie europejskim w czasach nowożytnych (s. 53–67), aczkolwiek ujęto go nieco tradycyjnie. Na skutek słabego rozeznania w zachodniej literaturze przedmiotu zabrakło tutaj silniejszego podkreślenia oddziaływania protestantyzmu, zwłaszcza niektórych jego nurtów, na przykład purytanizmu i pietyzmu. Oddziaływanie to spowodowało przesunięcie się ośrodków intelektualnych z południa na północ Europy, a w ślad za tym zastój uniwersytetów katolickich.

Dla polskiego czytelnika książki najciekawszymi pod względem poznawczym są fragmenty poświęcone problemom wyższej oświaty na obszarze dzisiejszej Ukrainy. Na przykład dowiadujemy się, że młodzież z tego terenu po naukę wędrowała najczęściej do Krakowa, ale także do Paryża czy Bolonii. Według obliczeń autorów do połowy XVI w. studiowało w Krakowie ponad 800 osób ukraińskiego pochodzenia (s. 68), podając zresztą niektóre nazwiska, które my włączamy o kultury polskiej, na przykład Stanisława Orzechowskiego czy Sebastiana Klonowica. Wyższa oświata na terytorium dzisiejszej Ukrainy zaczęła

się od szkół brackich, zwanych czasem akademiami. Niektóre z tych szkół były silnymi ośrodkami naukowymi i wydawniczymi, swoimi wpływami wychodząc daleko poza powiat, czy nawet województwo (na przykład szkoła w Ostrogu). Nieoceniony wkład do słowiańskiej nauki i kultury wniosła Akademia Kijowsko-Mohylańska, założona według autorów na podłożu szkoły brackiej w 1615 r. przez Hannę Hulewicz. Tymczasem w 1615 r. powstała dopiero szkoła bracka, zaś w 1631 r. archimandryta (późniejszy metropolita kijowski) Piotr Mohyla ustanowił na jej podłożu dyzunickie kolegium na wzór kolegiów jezuickich. Ugoda hadziacka z 1659 r. podniosła szkołę do rzędu akademii, ale akt ten nie wszedł w życie. Status akademii otrzymała szkoła w 1694 r., kiedy Kijów był w granicach Rosji. Jest to kolejny przykład kłopotów badaczy z ustaleniem początków instytucji nauczających, ich statusu etc. Na przykład podobne kłopoty istnieją przy datowaniu Uniwersytetu w Wilnie. W XVIII w. w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej modernizowano nauczanie, wprowadzając nowe przedmioty: języki europejskie, geodezję, fortyfikację, historię, geografę, architekturę, sztuki piękne, a w 1802 r. medycynę. Akademia służyła wówczas jako wzorzec przy opracowywaniu organizacji uniwersytetów w Rosji (s. 79–81).

Na początku XIX w. zaczęły powstawać nowe modele uniwersytetów, co autorzy wiążą z oddziaływaniem rewolucji francuskiej i marszem armii napoleońskiej przez Europę (s. 87). W tym sensie uwarunkowania społeczno-polityczne uzyskały priorytet nad przemianami w filozofii i nauce. W książce szczegółowo omówiono następujące modele: „badawczy uniwersytet” Wilhelma von Humboldta w Niemczech i „idealny uniwersytet” Johna Newmana w Anglii. Pierwsze kroki stawały również uniwersytety amerykańskie, burzliwie rozwijające się zwłaszcza po 1862 r., czyli po okresie sekularyzacji. Na terytorium dzisiejszej Ukrainy pierwszy klasyczny uniwersytet powstał we Lwowie na przełomie XVIII i XIX w., kiedy zrealizowano ideę zawartą w akcie Jana Kazimierza z 1661 r. Autorzy podkreślają fakt jego polonizacji w okresie autonomii Galicji (s. 110), a także omawiają jego dzieje w II Rzeczypospolitej. W Imperium Rosyjskim do szybkiego wzrostu liczby uniwersytetów przyczyniły się reformy Aleksandra I z początku XIX w. Przed 1917 r. na ich strukturę organizacyjną składały się cztery fakultety: matematyczno-fizyczny z oddziałami matematycznym i przyrodniczo-chemicznym, historyczno-filologiczny, prawny oraz medyczny.

Działalność von Humboldta i Newmana zapoczątkowała prace koncepcyjne nad „ideą uniwersytetu” w XIX w. Dzieło to kontynuowano w XX w., kiedy powstały modele Jose Oregi y Gasset, Karla Jaspersa, Roberta Maynarda Hutchinsa, Sergiusza Hessena, Clarka Kerra. Autorzy nie ograniczyli się tylko do ujęć modelowych, lecz także omówili realne systemy uniwersyteckie krajów zachodnich: Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Na te systemy oddziaływały zarówno ujęcia modelowe (czasem łączone, ale przede wszystkim zmieniające się w czasie), jak również różnorodne czynniki

społeczne, polityczne, finansowe etc. (na przykład bunt młodzieży w 1968 r. lub kryzysy budżetowe). Realne systemy uniwersyteckie w tych krajach są mniej lub bardziej zdecentralizowane. Autorzy doszli do wniosku, że szkolnictwo wyższe we Francji stanowi dla Ukrainy pewien wzorzec z uwagi na występowanie podobnych cech: dualizmu (sektory uniwersytecki i nie uniwersytecki), przewagi sektora państwowego i centralizmu zarządzania. Oprócz tego Ukraina jest porównywalna do Francji pod względem powierzchni, liczby ludności i liczby potencjalnych studentów (s. 149).

Dla polskiego czytelnika najciekawsze fragmenty książki to analizy historyczne, współczesne i perspektywiczne szkolnictwa wyższego Ukrainy. Jest to niejako naturalne z racji sąsiedztwa Polski z tym krajem oraz rozszerzającej się wymiany naukowej i studentów, a także merytorycznego przygotowania autorów. W tym sensie interesujący jest rozdział poświęcony oświacie uniwersyteckiej Ukrainy w składzie ZSRR. Drogi jej rozwoju autorzy komentują rozmaicie. Z jednej strony uznano nauczanie na poziomie wyższym za priorytetową dziedzinę walki ideologicznej, z czego wynikało natychmiastowe przejście uczelni przez nowe władze, początkowe tendencje do „ukrainizacji”, represje wobec profesorów etc. Z drugiej strony znacznie rozwinięto sieć szkół wyższych w Ukrainie, jednak włączając je w system oświaty pedagogicznej na czele z Ministerstwem Oświaty. W latach trzydziestych XX w. wprowadzono też nowy system stopni naukowych, obowiązujący do dzisiaj. Autorzy, podążając za publikacjami V.P. Andriuszenki, wymieniają następujące cechy radzieckiego szkolnictwa wyższego: totalną ideologizację; nadmierną centralizację; wyalienowanie z narodowej kulturo-historycznej tradycji; militaryzację nauczania i wychowania; odcięcie od zagranicznej teorii i praktyki (zamknięcie systemu); upaństwowienie i uniemożliwienie tendencji demokratycznych; nadmierne rozbudowanie systemu o kształcenie specjalistów pionu inżynierijno-technicznego, a przede wszystkim z zakresu nauk społecznych (w sensie ideologicznym) (s. 221).

Po uzyskaniu niepodległości Ukraina poszukuje własnych dróg rozwoju, w tym również w obiorze modelu uniwersytetu. Autorzy książki analizują bogaty zestaw propozycji, ich różnorodne cechy, podając przykłady z obszaru Europy, Azji, Ameryki, a nawet Australii. Klasyczny uniwersytet, zachowując pryncypia funkcjonowania (swobodę akademicką i autonomię), uległ przeobrażeniom, dostosowując się do zmieniających się warunków zewnętrznych. Oprócz tego współcześnie „ideę uniwersytetu” wciela się w życie poprzez wiele wariantów: uniwersytetu innowacyjnego (uniwersytety techniczne, biznes-szkoły itp.); uniwersytetu akademickiego („superuniwersytetu”, powstałego na bazie uniwersytetów i instytutów Akademii Nauk, co dotyczy tylko Rosji); uniwersytetu korporacyjnego (szkoły przy kompaniach, firmach itp.); regionalnego uniwersyteckiego kompleksu lub regionalnego uniwersytetu (zorganizowanego w ramach jednostki podziału terytorialnego); uniwersytetu otwartego (stosuje

się różne terminy: studia zaoczne, nauczanie alternatywne, nauczanie korespondencyjne itp.), co prowadzi do koncepcji globalnego wirtualnego uniwersytetu. Ukraina stanęła aktualnie na rozdrożu: albo zbliży się do wzorca klasycznego uniwersytetu zachodniego, albo pozostanie w niewydolnym systemie, jaki funkcjonuje w krajach byłego ZSRR i Chinach. W latach dziewięćdziesiątych XX w. i na początku XXI w. w prawodawstwie Ukrainy starano się wypracować doktrynę nauczania studentów, do czego obligują zresztą ten kraj podpisane umowy międzynarodowe, konwencje i deklaracje. Mimo to zasadnicza zmiana jeszcze nie nastąpiła.

W Ukrainie, podobnie jak w innych krajach (na przykład w Stanach Zjednoczonych), istnieje różnorodne nazewnictwo szkół wyższych, czasem niezgodne z ich wynikami akredytacji (a nawet bez akredytacji), uprawnieniami do nadawania stopni naukowych, zakresem prowadzenia badań naukowych etc. Dlatego w ciągu ostatnich lat opracowano wiele projektów kategoryzacji szkół wyższych, jednak próby te nie są zadawalające. Autorzy są zwolennikami oparcia systemu nauczania studentów na kilku narodowych, autonomicznych uniwersytetach, zorganizowanych jako klasyczne (oczywiście rozumiejąc ewolucję idei uniwersytetu) (s. 340–348). Narodowe uniwersytety mają podstawy i możliwości do kształcenia specjalistów wszystkich stopni kierunków humanistycznych i przyrodniczych, a ponadto będą stanowić ośrodki badań naukowych, wymiany międzynarodowej, wydawnictw podręczników i publikacji naukowych. Zachodzi jednak w tym miejscu pytanie o zakres gry interesów, bariery i inne zjawiska, które mogą zakłócić system.

Książka M.V. Poljakova i V.S. Saveczuka jest poważną syntezą idei uniwersytetu, jej historii w krajach Europy i Ameryki Północnej, historycznych odniesień do Ukrainy, a wreszcie stanu obecnego, modeli funkcjonujących w różnych regionach świata i wynikających z nich propozycji na przyszłość dla ukraińskiego szkolnictwa wyższego. Jak zwykle w takich przypadkach autorzy szeroko zakrojonej syntezy nie uniknęli uproszczeń, czy drobnych usterek merytorycznych. Mimo to ich książkę należy ocenić wysoko, zwłaszcza w kontekście aktywnego włączenia się historyków nauki do dyskusji nad kształtem systemu nauczania studentów i badań naukowych. Dla polskiego historyka nauki książka ma poważne walory poznawcze, gdyż zawarto w niej w możliwie najszerszej perspektywie chronologicznej i terytorialnej informacje o warunkach nauczania studentów i badań naukowych w ramach dziejów powszechnych. Szczególną wartość poznawczą reprezentują fragmenty książki dotyczące Europy Wschodniej, ponieważ nasza wiedza na temat wyższego nauczania i nauki w tym regionie jest najczęściej wyrywkowa i niepełna.

Tadeusz Srogosz
Częstochowa